

Majchrzak rozpoczyna operację "Borna"

Tagi: ATP , Ameryka Południowa , Borna Corić , Grzegorz Panfil , Jakub Ulczyński , Kamil Majchrzak , Rafael Nadal , pierwsza setka , ranking , tenis , turnieje



04-11-2014 | 21:43

Autor: **Bartosz Gębicz**

Kamil Majchrzak poleciał do Ameryki Płd. po 40 pkt i 100 miejsc na liście ATP. Zagra dwa challengery w Ekwadorze i w Peru, później potrenuje na obozie wysokogórkim w Argentynie, a następnie wystąpi w dwóch turniejach Futures w tym kraju.

Wyprawa na turnieje w Ekwadorze, Peru i Argentynie to dla 18-letniego piotrkowianina szansa na błyskawiczny awans w rankingu. Młody Polak chce się na początku przyszłego sezonu ustawić na pozycji Borna Ćoricia i spróbować powtórzyć jego niezwykle rajd do elity. Chorwat zaczynał ten rok w czwartej setce, ale po intensywnej pracy w challengerach oraz ostatnich sukcesach – w Bazylei awansował do półfinału, zwyciężając po drodze Rafaela Nadala – na początku listopada awansował na 92. pozycję.

– Ta droga jest piekielnie trudna, ale w sprzyjających warunkach można ją powtórzyć – uważa trener Jakub Ulczyński, który razem z Kamilem, bohaterem ostatniego Pucharu Hopmana Grzegorzem Panfilem oraz fizjoterapeutą odleciał do Guayaquil. – To dla nas pierwszy tak długi wyjazd i zarazem sprawdzian, czy jesteśmy raczej sprinterami, czy długodystansowcami. Czekają nas dwa tygodnie gry, tydzień treningu na wysokości w Argentynie i później ponownie dwa tygodnie polowania. Dobra szkoła życia. Jeśli coś zacznie zgrzytać i trzeszczeć, takich ekspedycji w przyszłości trzeba będzie unikać – mówi Ulczyński. Wyjazd pomaga finansować PZT w ramach programu Davis Cup Future. 9-odcinkowe bilety lotnicze dla każdego z uczestników kosztowały po 10 tys. zł na głowę.

– Fizycznie jestem gotowy na serię trzygodzinnych maratonów z największymi południowoamerykańskimi chartami. Nikt mnie w Ekwadorze nie zabiega – zapewnia Kamil, który tuż przed wylotem nadrabiał przedmaturalne zaległości. – Każda impreza ma mi zapewnić średnio przynajmniej dziesięć punktów, w grudniu przesunąłbym się wtedy o sto miejsc w rankingu ATP. Co myślę o Bornie? Chłopak spisuje się rewelacyjnie, ale między nami nie ma przepaści. Może tylko jego bekhend robi nieco więcej szkód niż mój – mówi Majchrzak.

Tenisista nazywany polskim Djokoviciem większość startów będzie planował na ziemi. – To jego naturalne terytorium łowieckie – uśmiecha się trener Ulczyński. – Nasz pierwszy cel to wyzwolić się z obszaru oddziaływania ITF-u. Tam za wszystko płacisz sam. Challengery to już inna bajka, trzy- czy czterogwiazdkowe hotele, samochód na korty, hospitality. Mam nadzieję, że gdy porozmawiamy przed świętami, będziemy już bardzo blisko celu – rzuca na pożegnanie.

NASZ KOMENTARZ: Bartosz Gębicz: Kamil Majchrzak nie będzie miał do setki drogi ustanej różami. Młodzi Amerykanie, Australijczycy, Francuzi czy Brytyjczycy wymieniają się dzikimi kartami podczas szlemów i dostają się pod skrzydła agencji menedżerskich. Mają fory. Z górki jadą też Chińczycy, od dawna kotłujący się w tenisowej III lidze. Turnieje w Szanghaju, Pekinie, Wuhan, Shenzhen, Ningbo, Kantonie czy Hongkongu dają im właściwie nieograniczone możliwości, a i tak wyżej od naszego 18-latka jest na razie tylko czterech graczy z Państwa Środka! Przy pompowanych w Azji pieniądzach, trenerskich gwiazdach i mnożących się akademiach. Za miesiąc, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przed Kamilem będzie już tylko dwóch graczy z Chin. Za rok – wierzymy – nie będzie żadnego. Na korcie można się bowiem próbować przebić jak on. Przez Andy i pampasy droga często jest szybsza. Poza korporacjami też istnieje życie!

MŁODA FALA W MĘSKIM TENISIE:

BORNA ĆORIĆ - 18 lat (skończy 14.11), Chorwacja, Ranking ATP: 92, Pokonani rywale: Rafael Nadal, Ernest Gulbis, Jerzy Janowicz

NICK KYRGIOS - 19 lat, Australia, Ranking ATP: 51, Pokonani rywale: Rafael Nadal, Richard Gasquet, Michaił Jużny

THANASI KOKKINAKIS - 18 lat, Australia, Ranking ATP: 153, Pokonani rywale: Igor Sijsling

ALEXANDER} ZVEREV - 17 lat, Niemcy, Ranking ATP: 136, Pokonani rywale: Michaił Jużny, Santiago Giraldo, Robin Haase

**PRZEGLĄD
SPÓRTOWY**